

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO PRZEMSZY NA ZGRUPOWANIU W EDELENY

Przemsza Siewierz, przebywająca na zgrupowaniu na Węgrzech, wygrała sparing z miejscową drużyną Bódva-Völgyi Tömezsport Egyesület Edelény (4. liga węgierska - odpowiednik polskiej 3. ligi) aż 7-2 (4-1). Bramki dla „biało-czerwono-zielonych” strzelali: Dawid Kurzaczek (dwie), Mateusz Żak (dwie), Paweł Hajduk, Dawid Colik oraz Jakub Stefański.

Mecz na grząskiej murawie w Edelény lepiej zaczęli nasi piłkarze, którzy od pierwszych minut spotkania atakowali na bramkę gospodarzy. Po pierwszej groźnej akcji i obronionym strzale Jakuba Zawartki, golkeeper BTE wybił piłkę na rzut różny, po którym w 11 minucie, wykonywanym przez Marcina Marko, Przemsza objęła prowadzenie, a pięknego gola strzałem głową zdobył Dawid Kurzaczek. Nie minęły trzy minuty a siewierzanie prowadzili już 2-0. Bramkę, po asyście Michała Jędrowskiego, zdobył Paweł Hajduk. Ataki podopiecznych trenera Woźnicy nie ustawały, Przemsza cały czas kontrolowała sytuację na boisku, czego dowodem w 21 minucie była kolejna bramka, po asyście Marko i przepięknym strzale zza pola karnego „w okienko” Dawida Colika. Kolejny kwadrans gry toczony był w środku boiska, dopiero w 36 minucie BTE przeprowadziło akcję po której sędzia podyktował kontrowersyjnego karnego, którego zawodnik gospodarzy zamienił na bramkę. Nie minęło jednak pięć minut, a siewierzanie prowadzili już 4-1 ponieważ kolejnego swojego gola w meczu ustrzelili, głową, Dawid Kurzaczek i takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa. Dawid Kurzaczek: „Cieszę się z tych dwóch strzelonych bramek ponieważ zdobyłem je grając jako nominalny środkowy obrońca”. W drugiej połowie spotkania na murawie pojawiło się kolejnych dwóch napastników (Kuba Stefański za Pawła Hajduka i Mateusz Żak za Michała Jędrowskiego) oraz drugi bramkarz, a w 51 minucie Piotrką Sobczaka zmienił Damian Buda i Adam Zając - Jakuba Zawartkę. Na wynik tych zmian nie trzeba było długo czekać ponieważ w 55 minucie, po podaniu „w uliczkę” Dawida Colika, bramkę zdobył wprowadzony Jakub Stefański. W 65 minucie meczu, po składnej akcji, w polu karnym znalazł się Mateusz Żak, ale po jego strzale i rykoszecie obrońcy piłka odbiła się od słupka i siewierzanie wykonywali rzut różny. Do kornera podszedł Zając, który idealnie wrzucił piłkę na głowę Mateusza Żaka i było już 6-1. W 70 minucie groźną akcją przeprowadzili gospodarze, ale dobry strzał napastnika BTE na rzut różny wybronili Woźnica, który niestety musiał skapitulować chwilę potem po bramce napastnika gospodarzy. W 76 minucie za Rafała Majchrowskiego na boisko wszedł Bartosz Kańtoch. W 81 minucie po błędzie bramkarza z Edelény, który wyrzucił piłkę wprost pod nogi Zająca i jego asyście, swoją drugą bramkę w meczu strzelił Mateusz Żak nie dając szans bramkarzowi. Gospodarze mieli jeszcze jedną, wyśmienitą okazję na strzelenie gola, ale w ostatniej minucie meczu po strzale napastnika BTE futbolówka zatrzymała się na poprzeczce siewierskiej Przemszy. Tak więc mecz z przedstawicielami węgierskiej I ligi wojewódzkiej zakończył się zwycięstwem naszych piłkarzy.

Trener Mirosław Woźnica po meczu: „Traktujemy ten sparing jak każdą z poprzednich gier kontrolnych. Mecz ułożył się po naszej myśli, gdyż już w 21 minucie prowadziliśmy 3-0, co spowodowało załamanie i zniechęcenie w drużynie przeciwnej, konsekwencją czego były kolejne bramki. Skutkiem wysokiego wyniku było ofensywne ustawienie zespołu i dobra dyspozycja strzelecka w danym dniu”.

Wynik spotkania był adekwatny do warunków gry jakie postawił nam przeciwnik, ale w lidze poprzeczka zawieszona będzie znacznie wyżej. Przemsza zagrała w składzie: Stańczyk (46' Woźnica) - Sobczak (Buda 51'), Lis, Kurzaczek, KroczeK, Majchrowski (76' Kańtoch), Colik, Marko (55' Błady), Zawartka (51' Zając), Jędrowski (46' Żak), Hajduk (46' Stefański)





Urząd Miasta i Gminy Siewierz, 42-470 Siewierz, ul. Żwirki i Wigury 16, tel. 32 64 99 400, e-mail: siewierz@siewierz.pl
Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz mgr Zdzisław Banaś